

POSTANOWIENIE

Dnia 9 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **P.P.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 9 listopada 2023 r.

wniosku Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku zawartego w postanowieniu z dnia 18 października 2023 r., sygn. akt II K 536/23, o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, na podstawie art. 37 § 1 k.p.k.

postanowił
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku postanowieniem z dnia 18 października 2023 r., sygn. akt II K 536/23, wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości (art. 37 k.p.k.). We wniosku wskazano, że sprawa dotyczy domniemanego pomówienia komendanta (...) o postępowanie, które może go poniżyć w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego do sprawowania stanowiska – art. 212 § 2 k.k., a więc oskarżenia skierowane jest wobec osoby, która z racji swojego stanowiska i wykonywanej funkcji występuje na co dzień w sprawach rozpoznawanych we wskazanym Sądzie jako oskarżyciel publiczny. Okoliczność ta jak też okoliczności objęte aktem oskarżenia, budzące szerokie zainteresowanie społeczne uzasadniają – zdaniem wnioskującego Sądu – przekazanie rozpoznania sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wystąpienie okazało się nieuzasadnione.

Skorzystanie z właściwości delegacyjnej w trybie art. 37 § 1 k.p.k. może nastąpić wyjątkowo, jako odstępstwo od konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez właściwy sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) w sytuacji, gdy zostanie wykazane przez sąd inicjujący to postępowanie, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga takiego postąpienia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., III KO 102/12). Wykorzystanie instytucji *forum extraordinatum* możliwe jest tylko w razie zaistnienia okoliczności, dających podstawę do racjonalnego twierdzenia, że w odbiorze powszechnym powstają wątpliwości, co do zdolności sądu właściwego do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny i bezstronny (postanowienie SN z dnia 13 lipca 1995 r., III KO 34/95, OSNKW 1995, z. 9-10, poz. 68; postanowienie SN z dnia 26 lutego 2007 r., IV KO 11/07, LEX nr 568451). W szczególności zaś przepis art. 37 § 1 k.p.k. jako wyjątkowy nie podlega wykładni rozszerzającej (zob. postanowienie SN z 2 czerwca 1995 r., II KO 19/95). Nadmierne jego wykorzystywanie mogłoby w praktyce podważać społeczne zaufanie do niezależności sądów i niezawisłości sędziów, albowiem sugerowałoby, że sądy powszechne często podatne są na pozaprocesowe wpływy, a jedynym środkiem mającym temu zapobiec jest dopiero ingerencja Sądu Najwyższego. Takie rozumienie przepisu umożliwiającego odejście od wspomnianej na wstępie zasady konstytucyjnej nie ma jednak w rzeczywistości nic wspólnego z dobrem wymiaru sprawiedliwości – naraża bowiem na szwank społeczny wizerunek sądownictwa.

Analizując treść wystąpienia w płaszczyźnie okoliczności rozpoznawanej przez Sąd Rejonowy sprawy należało dojść do wniosku, że w postępowaniu tym nie zaistniały okoliczności usprawiedliwiające odstępstwo od wskazanej zasady rozpoznawania sprawy przez Sąd właściwy miejscowo.

Argument, że oskarżyciel prywatny wykonuje czynności służbowe na terenie objętym właściwością danego sądu jako (...) i przy wykonywaniu funkcji oskarżyciela publicznego styka się bezpośrednio z sędziami sądu właściwego, nie świadczy jeszcze o tym, że z tego powodu brak jest warunków do rozpoznania w

tym sądzie – całym sądzie miejscowym właściwym – wniesionego prywatnego aktu oskarżenia. Kontakty oskarżyciela prywatnego z sędziami sądu właściwego do rozpoznania sprawy mają charakter wyłącznie służbowy. Nieuniknione jest, że na terenie sądu, w związku z wykonywanymi czynnościami, dochodzi do zawodowych kontaktów przedstawicieli różnych zawodów. O tym, czy w konkretnym stanie faktycznym występują okoliczności, wskazujące na zagrożenie dobra wymiaru sprawiedliwości, należy więc rozstrzygać *ad casu* mając na uwadze zwłaszcza szczególny – wykraczający poza grunt czysto zawodowy – charakter tych relacji oraz intensywność kontaktów, tak aby można „na pierwszy rzut oka” uznać, że wykluczają one możliwość zachowania bezstronności przez ogół sędziów (asesorów) orzekających w sądzie kierującym wystąpienie na podstawie art. 37 § 1 k.p.k.

Takich okoliczności w przedmiotowym wniosku nie wykazano, Nie wynikają one również – w stopniu jednoznacznym – z materiałów postępowania.

Z tych wszystkich względów, uznając że dobro wymiaru sprawiedliwości nie sprzeciwia się rozpoznaniu sprawy oskarżonego przez Sąd właściwy według zasad ogólnych, orzeczono jak na wstępie.

(J.D.)

[ms]